

środa, 19.06.2024

To nie ma sensu! [Mt 6, 1-6. 16-18]

*Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej bowiem nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni to lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierajcie oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poście. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaż sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie».*

>P<

W pierwszych słowach swojego Kazania na Górze, Jezus podejmuje temat bardzo ważnych, trzech żydowskich praktyk odnoszących się do: modlitwy, postu i jałmużny. Zwraca się do uczniów, którzy to czynią, nie zwalniając się ze swoich duchowych obowiązków. Mówi do nich w czasie teraźniejszym: "Kiedy więc dajesz jałmużnę...", "Gdy się modlicie..." oraz "Kiedy pościcie...". Jezus stwierdza fakty. Uczniowie podejmują te praktyki. Jednak Zbawiciel dodaje coś jeszcze. Zwraca uwagę na istotny szczegół, by nie robić tego na pokaz, dla pochwały, zysku, by nie udawali kogoś, kim się nie jest. Używa tutaj słowa: "obłudnik". W polskim tłumaczeniu z greki, słówko to oznacza "aktora" lub "symulanta". Obłudnik podejmujący post, modlitwę lub jałmużnę na pokaz lub dla pochwały, zachowuje się jak aktor, który wychodząc na scenę odgrywa przed publiką rolę kogoś, kim nie jest. Bardzo mocny, ale prawdziwy obraz. Jest on przestroga. Obłudnik dający jałmużnę potrzebującym oraz oczekującym za to pochwały, tak naprawdę daje sam sobie. Człowiek modlący się na pokaz, tak naprawdę modli się sam do siebie. I w końcu człowiek podejmując post na pokaz, pości dla siebie. To nie ma sensu! To nie przynosi nikomu żadnej korzyści. Nie o to w tym chodzi. Dlatego Jezus od razu dodaje: "inaczej bowiem nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie". Wartość postu, modlitwy i jałmużny wypływa z miłości do Boga i drugiego człowieka. Warto zapamiętać to słowo.

-----

for. pixabay